

Ile można zarobić na wysypisku

● Sortowacze miesięcznie zarabiają do 2 tys. zł na rękę. Ich bezpośredni kierownicy mogą liczyć na 3-4 tys. zł.

● To praca dla ludzi bez kwalifikacji, tylko operatorzy sprzętu ciężkiego muszą mieć odpowiednie uprawnienia.

Jak twierdzą sami pracownicy, praca na wysypisku jest specyficznym zajęciem. Podczas segregacji odpadów można znaleźć i wartościowe przedmioty.

Bywa, że „śmieciarze” znajdują np. całe skrzynki z alkoholem (potem muszą one zostać w odpowiedni sposób zutylizowane), kluczyki do samochodu, dokumenty czy biżuterię. Makabryczne znaleziska jak ciało noworodka, też.

Po wjeździe do zakładu utylizacji, śmieci są ważone, kontrolowane, rejestrowane i kierowane do odpowiedniego miejsca: na stację segregacji odpadów, kwaterę „balastu” albo kopiec bioenergetyczny. Rozładowanie przywiezionego transportu odbywa się w magazynie buforowym. Stąd ładowarka kieruje odpady na podajnik kanałowy, następnie dostarcza przenośnikiem wznoszącym do kabiny wstępnego sortowania. Przy przenośniku wznoszącym ręcznie wybierane są odpady wielkogabarytowe, a w kabinie wstępnego sortowania - duże śmieci z kartonu, szkła i tworzywa.

Dalszy etap to sito obrotowe. Tutaj następuje podział na trzy frakcje: frakcję drobną - minerały, które są wykorzystywane do celów technologicznych, frakcję średnią (biofrakcję), która trafia na kopiec bioenergetyczny oraz frakcję grubą. Z frak-



FOT. ANDRZEJ MUSZYŃSKI

► Na wysypisku liczy się wydajność pracy. Dlatego trzeba mieć sprawne ręce, dobry wzrok i zdrowe nogi.

cji grubej, odpady, których unieszkodliwienie w inny sposób jest niemożliwe, trafiają na składowisko balast, czyli unieszkodliwiania. Na linii tech-

nologicznej frakcji średniej i grubej są kolejne sortowniki, w których odzyskuje się m.in. folie, tworzywa sztuczne, makulaturę, szkło i metale.

Wysortowane surowce wtórne przekazywane są odbiorcom zewnętrznym do odzysku, recyklingu lub ponownego użycia.

Do pracy przy segregacji odpadów przy taśmie, nie trzeba mieć zasadniczego zawodowego wykształcenia. Wystarczy podstawowe.

Przy sortowaniu odpadów pracują przeważnie kobiety. Są ubrane w uniformy robocze, a na twarzach mają maski materiałowe. Wprawdzie nad taśmami na hali są zainstalowane wyciągi odoru, ale taka maseczka dodatkowo chroni pracownice. Poza tym nakaz ich zakładania wynika z przepisów bhp.

Im wyższe stanowisko, tym wyższe kwalifikacje są konieczne. - Na przykład kierownik wysypiska musi mieć zdany egzamin przed komisją powołaną przez marszałka województwa, a operatorzy sprzętu ciężkiego muszą posiadać odpowiednie uprawnienia do obsługi tego sprzętu - wyjaśnia Maciej Federowicz, rzecznik bydgoskiego wysypiska Pronatura.

- Wszyscy pracownicy muszą wykazywać się również bardzo dobrym stanem zdrowia ze względu na wyznaczoną strefę zagrożenia biologicznego. W doborze załogi liczą się przede wszystkim doświadczenie, kompetencje i umiejętności. Każda z nich musiała na etapie rekrutacji i potem okresu próbnego spełnić wspomniane kryteria.

Ile w takiej pracy można zarobić? Szeregowi pracownicy na najniższych stanowiskach, czyli sortowacze, zarabiają miesięcznie nawet do 2 tys. zł na rękę. Ich bezpośredni kierownicy mają pensje w granicach od 3 do 4 tys. zł. ●

KATARZYNA PIOJDA